

Wrocław, 10 września 2012r.

Komunikat prasowy

Za co Polacy kochają dermokosmetyki

Polski rynek kosmetyków specjalistycznych rośnie w ogromnym tempie. Jak pokazuje raport TNS OBOP, już co piąty Polak używa dermokosmetyków. Wybieramy je ze względu na jakość, skuteczność, formuły dostosowane do potrzeb skóry wrażliwej i alergicznej. Fenomen komentują eksperci z laboratorium Revitacell.

Zgodnie z wynikami badania pracowni TNS OBOP z lutego 2012 r. kosmetyki apteczne wybiera już co piąty Polak. W tej grupie najwięcej jest kobiet (27%), a wśród najczęstszych wymienianych powodów, które decydują o stosowaniu specjalistycznych kosmetyków, są naturalne i wyspecjalizowane formuły, ich skuteczność i opinie lekarzy.

Celowane działanie

Zdecydowana większość respondentów – bo aż 37% - wybiera dermokosmetyki, bo ich zdaniem są lepszej jakości niż inne kosmetyki. To zasługa perfekcyjnie opracowanych formuł i składników aktywnych, które odpowiadają na zapotrzebowanie nawet najbardziej wymagającej cery, dzięki czemu mogą skutecznie wspierać terapię konkretnych problemów – trądziku, nadreaktywności skóry, atopii, a nawet nadmiernego przesuszenia i spadku jędrności. Potwierdzają to eksperci marki Revitacell, która wprowadziła ostatnio na rynek trzy wysoko specjalistyczne kuracje biodermokosmetyczne, których głównym składnikiem aktywnym jest NHAC Biocervin MIC-1.

- *Kuracje Revitacell bazują na przełomowym odkryciu naukowym, czyli opatentowanych, aktywnych czynnikach białkowych uzyskanych z komórek MIC-1 o potwierdzonym działaniu. Służą intensywnej regeneracji skóry, włosów i rzęs i to na poziomie komórkowym. Trzy kuracje to rozwiązanie dla trzech różnych problemów – poprawy kondycji skóry, w której z wiekiem zwalnia metabolizm komórkowy, wypadających włosów i osłabionych, wolno wzrastających rzęs.*
- wyjaśnia Paulina Bugno, koordynator ds. biodermokosmetyków Revitacell.

Siła rekomendacji

Lekarze zalecają stosowanie dermokosmetyków w celu wzmocnienia efektów kuracji leczniczych czy odmładzających. Przyznało to 18% badanych. Nic dziwnego. Kosmetyki apteczne to najczęściej preparaty do zadań specjalnych. – *Zaawansowane dermokosmetyki mogą skutecznie wspierać procesy regeneracyjne skóry. Coraz bardziej poszukiwane są rozwiązania, które łagodzą doraźne skutki zabiegów medycyny estetycznej, zwłaszcza tych inwazyjnych z wykorzystaniem igły. Zależało nam na stworzeniu preparatów, które sprawdzą się w takiej*

sytuacji – dodaje Paulina Bugno. Terapie Revitacell likwidują podrażnienia i przyspieszają gojenie się ran. To efekt działania składnika aktywnego na bazie komórek macierzystych MIC-1, który pobudza do pracy fibroblasty w skórze właściwej i keratynocyty w naskórku. Dzięki temu w skórze, w naturalny sposób, zaczyna się odbudowywać struktura kolagenowa i niwelują powierzchniowe uszkodzenia.

Ekologiczne z natury

Respondenci pytani o powody, dla których wybierają dermokosmetyki, wskazywali także na fakt, że są produkowane z naturalnych składników (15%) oraz – co się z tym wiąże - są przyjazne środowisku. – *Przeświadczenie o naturalności dermokosmetyków ma z pewnością związek z dbałością o ich skład, a w szczególności selektywny i jakościowy wybór składników aktywnych* - mówi Paulina Bugno. Dermokosmetyki pozbawione są w większości sztucznych barwników i drażniących parabenów, przez co mogą być polecane do pielęgnacji skóry wrażliwej, a nawet atopowej. Mają też ograniczony skład – zawierają kilkadziesiąt celowanych substancji. Dla porównania - krem drogeryjny zawiera ich kilkaset. - *Opracowując formuły dla kuracji Revitacell, celowo ograniczyliśmy ich skład, eliminując sztuczne utrwalacze i konserwanty. Poza aktywnymi czynnikami białkowymi z komórek macierzystych MIC-1 w kremach do twarzy można przykładowo znaleźć małącząsteczkowy kwas hialuronowy, witaminę E i naturalne oleje. Ich rolą jest wspomaganie składnika aktywnego, który decyduje o skuteczności kuracji* – dodaje Paulina Bugno. Tylko właściwe dobrane składniki w odpowiednim stężeniu zapewnią oczekiwane rezultaty. Bo, jak wskazało badanie TNS OBOP, to właśnie o efekty chodzi - w opinii 14% badanych dermokosmetyki są skuteczniejsze od innych preparatów pielęgnacyjnych.